

Drozdowski, Marian Marek

Pamięci Jana Górskiego i Andrzeja Szczypiorskiego

Przegląd Historyczny 91/2, 311-313

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Pamięci Jana Górskiego i Andrzeja Szczypiorskiego

Śmierć Andrzeja Szczypiorskiego, wybitnego pisarza, działacza społecznego, darczyńcy Nagrody im. Jana Górskiego, realizowanej przy pomocy Komisji Badań Dziejów Warszawy IH PAN i Zarządu Towarzystwa Miłośników Historii pograżyła wszystkich przyjaciół pisarza w głębokim smutku i żalu. Z godną szacunkiem szlachetnością Pan Andrzej od 1992 r. przypominał pamięć o zmarłym w 1988 r. przyjacielu — Janie Górskim fundując co roku nagrody jego imienia. Adresowane były one do tych uczonych i publicystów, którzy kontynuowali jego zainteresowania publicystyczne i naukowe, uprawiając publicystykę społecznie zaangażowaną, pisząc dzieła z dziedziny warsawianistyki i dotyczące dziejów kultury.

Laureatami nagrody im. Jana Górskiego byli:

w roku 1992 — Krystyna Kerstenowa za całokształt prac z dziedziny historii najnowszej i redaktor Eliza Bojarska za popularyzację historii w Polskim Radiu;

w roku 1993 — redaktor Irena Orlewiczowa z PIW za staranne opracowania redakcyjne warsawianów i redaktor Ewa Milewicz za interesującą publicystykę polityczną na łamach „Gazety Wyborczej”;

w roku 1994 — Jerzy Szacki za książkę „Dylematy historiografii idei” (Warszawa 1991) i Bartłomiej Kaczorowski za redakcję drugiego wydania „Encyklopedii Warszawy” (Warszawa 1994);

w roku 1995 — Barbara Otwinowska za „Antologię wierszy i piosenek więziennych lat 1944–1956. Przeciwno złu” (Warszawa 1995) i redaktor Teresa Bogucka za publicystykę społeczno–historyczną na łamach „Gazety Wyborczej”;

w roku 1996 — Dariusz Stola za monografię „Nadzieje i zagłada. Ignacy Schwartzbart — żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP (1940–1945)” (Warszawa 1995) oraz Przemysław Mrozowski, Jolanta Niklewska i Marek Wrede, autorzy wystawy i katalogu Zamku Królewskiego w Warszawie „Narodziny stolicy Warszawa 1596–1668” (Warszawa 1996);

w roku 1997 — Wojciech Roszkowski za monografię „Półwiecze historii politycznej świata po 1945” (Warszawa 1997) i redaktor Ewa Berberiusz za publicystykę społeczno–historyczną na łamach „Tygodnika Powszechnego”;

w roku 1998 — Tadeusz Żabski za biografię „Henryk Sienkiewicz” z cyklu „A to Polska właśnie” (Wrocław 1998) i Tomasz Ochowski za szkice, łączące metody psychologii historycznej z metodami współczesnej historiografii;

w roku 1999 — Janusz Marszałec za rozprawę „Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w Powstaniu Warszawskim” (Warszawa 1998) i redaktor Stefan Bratkowski za zaangażowaną publicystykę społeczną i historyczną.

Andrzeja Szczypiorskiego poznałem bliżej w 1967 r., kiedy jako redaktor radiowy organizował dyskusję, wstrzymaną przez cenzurę, na temat miejsca Józefa Piłsudskiego w historii Polski i Europy w stulecie jego urodzin. Podobną dyskusję, przemilczaną przez mass media, udało mi się zorganizować w Pracowni Dziejów Warszawy IH PAN przy czynnej pomocy Jana Górskiego i wybitnego historyka, niezależnego socjalisty Mariana Henryka Serejskiego. W tymże 1967 r. byliśmy zaangażowani m.in. z udziałem pana Andrzeja, z panią Oleną Zaremba–Blatonową i Tadeuszem Szturm de Sztremem, nieformalnym przywódcą socjalistów wiernych demokratycznym i niepodległościowym ideałom PPS, w akcję powrotu Zygmunta Zaremby do Kraju. Wspomina o tym sam Zaremba, najbliższy współpracownik Kazimierza Pużaka (zamordowanego przez polską „bezpiekę” w 1950 r.) i Tadeusza Szturm de Sztrema¹.

¹ Cf. Z. Zaremba, *Listy 1946–1967*, oprac. O. Blaton, A. Friszke, Warszawa 2000, s. 504–511.

Władysław Gomułka i ówczesne Biuro Polityczne KC PZPR, bojąc się obecności w Kraju wielkiego autorytetu Podziemnego Państwa Polskiego, jakim był Zygmunt Zaremba, twórca wielu programowych dokumentów PPS WRN i Rady Jedności Narodowej, sparaliżowali nasze wysiłki.

Etos socjalizmu demokratycznego był etosem rodzinnym Andrzeja Szczypiorskiego. Jego ojciec, Adam Szczypiorski (1895–1979), był od 1913 r. aktywnym członkiem PPS. Z ramienia tej partii w latach 1923–1934 pracował we władzach miasta stołecznego Warszawy. W czasie wojny był członkiem PPS WRN, a po powrocie do Kraju w 1957 r. pracował naukowo. Starał się on wnieść tradycję tej partii do Komitetu Obrony Robotników powstałego w 1976 r.

W Pracowni Dziejów Warszawy, z którą blisko współpracował, dyskutowaliśmy jego prace: „Warszawa, jej gospodarka i ludność w latach 1832–1862” (Warszawa 1966), „Od Piotra Drzewieckiego do Stefana Starzyńskiego” (Warszawa 1968). Spieraliśmy się m.in. o ocenę bilansu rządów komisarycznych prezydenta Stefana Starzyńskiego. Pan Adam był zdecydowanym krytykiem tych rządów.

Jego syn Andrzej, przyjaźniąc się z Janem Górskim, rozszerzał kontakty z Pracownią, później Komisją Badań Dziejów Warszawy i Towarzystwa Miłośników Historii w latach 1978–2000.

Jako skarbnik PEN–Clubu przekazał nam, za pośrednictwem Jana Górskiego, „List Polskiego PEN–Clubu do prezesa Rady Ministrów w sprawie cenzury z 31 stycznia 1978”, w którym czytamy: „Zatajenie istotnych elementów naszego życia uważamy za niemoralne, a także za nieskuteczne, gdyż raz po raz przez to życie demaskowane, co wywołuje szkodliwe nastroje, odsłania drogę nieodpowiedzialnej plotce, rodzi wśród obywateli Kraju stany zmęczenia i frustracji”².

Wkrótce, inspirowani przez Stefana Bratkowskiego, braliśmy udział w pracach Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość” i w opracowaniu jego raportu o stanie Rzeczypospolitej. W raporcie tym eksponowaliśmy myśl Tadeusza Manteuffla, dyrektora IH PAN: „Prawda chyba jest taka — podobnie jak nie może rozwijać się kraj, którego ekonomika jest chora, tak samo narazone jest na skarlenie i wegetację kulturową społeczeństwo, które odwróciło się i odcięło od własnej historii”³.

Wielkie wrażenie wywarło na nas przemówienie Andrzeja Szczypiorskiego na Kongresie Kultury Polskiej, zorganizowanym przez działaczy opozycji demokratycznej 11 i 12 grudnia 1981. Kongres został brutalnie przerwany przez decyzję o stanie wojennym. Jak pisze Helena Zaworska w szkicu „Moralista bez złudzeń”: „Szczypiorski należał do tych, którzy nadziei nie tracili, działał w opozycji, współpracował z prasą drugiego obiegu („Zapisek”, „Krytyka”, „Biuletynem Informacyjnym”). Internowany w czasie stanu wojennego, nie tracił ducha”⁴.

W pierwszych latach III Rzeczypospolitej Szczypiorski, autor głośnej powieści, która znalazła się w lekturach szkolnych „Msza za miasto Arras”, pełen był optymizmu jako niestrudzony moralista. Jego powieści i opowiadania, tłumaczone na wiele języków, torowały drogę do pojednania polsko–niemieckiego i polsko–żydowskiego. Był aktywnym senatorem I kadencji III Rzeczypospolitej. Później głęboko przeżywał podziały w obozie solidarnościowym, przede wszystkim w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym. W walce z prawicą „Solidarności” często formułował z temperamentem radykalne poglądy, które budziły liczne kontrowersje.

Był lojalnym i szczerym do końca swoich dni przyjacielem Janka Górskiego i jego rodziny. Kochał ludzi, lubił poznawać świat w czasie licznych podróży.

W mojej pamięci pozostanie m.in. relacja Pana Andrzeja przed Katedrą Polową Wojska Polskiego przy ul. Długiej, kiedy mówił nam o okolicznościach zranienia na schodach tej świątyni w czasie powstania warszawskiego czterastoletniego Janka Górskiego. Był naszym wspólnym przyjacielem.

Janka Górskiego poznałem jako utalentowanego publicystę historycznego „Życia Warszawy”, autora cyklu wypowiedzi wybitnych intelektualistów, głęboko przeżywających przemiany październikowe w kraju. Był autorem rozprawy doktorskiej o sądach pracy. Wkrótce udało mi się przekonać Profesora Manteuffla, by przyjął doktora Jana Górskiego na etat do IH PAN, do powstałej w 1967 r. Pracowni Dziejów Warszawy. Janek wniósł

² Biuletyn Informacyjny”, maj 1978, nr 20, s. 19.

³ Z. Hemmerling, M. Nadolski, *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, Warszawa 1994, s. 455.

⁴ „Wprost”, nr 22 z 28 maja 2000, s. III.

wiele innowacji do naszej Pracowni. Jego referaty i recenzje, wygłaszane na posiedzeniach naszego zespołu odznaczały się pięknym językiem i głębią obserwacji popartej erudycją z dziedziny kultury i socjologii. Stworzył On w ramach Pracowni zespół badania dziejów Warszawy powojennej. Sam opracował kilka znaczących pozycji: „Pamięć warszawskiej odbudowy 1945–1949” (Warszawa 1972), „Drugie narodziny miasta — Warszawa 1945” (Warszawa 1976), „Warszawa prawie współczesna” (Warszawa 1981). Wielkie dzieło Janka: tom VI „Dziejów Warszawy w latach 1944–1949. Odbudowa” ukazało się po Jego śmierci w 1990 r.

Na kilka lat przed zakończeniem ziemskiej wędrowki i jej poszukiwań Janek doszedł do wniosku, że varsavianistyka nie wyczerpuje jego zainteresowań naukowych. Przeniósł się do zespołu Franciszka Ryszki, utrzymując przyjacielskie kontakty z Pracownią (Komisją) Dziejów Warszawy. Wspólnie pracowaliśmy nad raportami Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, wspólnie też pracowaliśmy w Studium Kultury Chrześcijańskiej na Solcu u ks. Marka Kiliszki i w Duszpasterstwie Środowisk Twórczych ks. Wiesława Niewęglowskiego, i wspólnie obsługiwaliśmy dziesiątki podziemnych spotkań „Solidarności” poświęconych historii i kulturze polskiej. W ramach Towarzystwa Miłośników Historii Janek był współorganizatorem Sekcji Kultury Politycznej, której zebrania cieszyły się szczególnym zainteresowaniem.

Zmarł dwa lata przed narodzinami III Rzeczypospolitej, której poświęcił wiele swoich szkiców i społecznikowską pasję. Starał się, podobnie jak Andrzej Szczypiorski, o to by zwycięska „Solidarność” nie zagubiła ideałów polskiego, demokratycznego i niepodległościowego ruchu socjalistycznego. Pogłębienie etyczne i filozoficzne tych ideałów upatrywał w myśli społecznej Jan Pawła II.

Marian Marek Drozdowski